

Dr hab. Monika Klejnowska, prof. UR  
Instytut Nauk Prawnych  
Kolegium Nauk Społecznych  
Uniwersytet Rzeszowski

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgra Marcina Burdzika pt. „Osoba z zaburzeniami psychicznymi w polskim procesie karnym”**

Uwagi ogólne

Wybór tematu rozprawy doktorskiej jest trafny. Brak jest kompleksowego ujęcia w literaturze prawniczej tej kwestii, co nadaje jej walor oryginalności. Można wprowadzić było doprecyzować, że temat ten dotyczy sytuacji osób z zaburzeniami psychicznymi będących najistotniejszymi uczestnikami procesu karnego, gdyż przy tak ogólnym, ale prawidłowym, przyjętym w recenzowanej rozprawie doktorskiej tytule można zaliczyć tu nie tylko strony czy organy procesowe, ale nawet publiczność na jawnej rozprawie. Jednak w istocie temat wskazuje na objęcie rozważaniami w rozprawie szerszego grona osób niż oskarżony i w dodatku takich, które w procesie karnym muszą spełniać określone role przewidziane w ustawie, co zaznaczono też we wstępie opracowania. Kompleksowe ujęcie tematu wymagałoby poszerzenia wywodów, choćby o odesłanie do uwag zawartych w rozprawie dotyczących innych podmiotów - nie odniesiono się bowiem w ogóle do przedstawiciela społecznego czy Rzecznika Praw Obywatelskich i Praw Dziecka, Prokuratora Generalnego bądź pomocników organów procesowych, np. protokolantów. Treść recenzowanej rozprawy doktorskiej odpowiada jednak tytułowi opracowania.

Temat ujęty jest syntetycznie. Problematyka jakiej dotyczy temat pracy odgrywa ogromną, zwłaszcza obecnie, rolę w teorii procesu karnego, ale i w praktyce orzeczniczej, a że nie traci na znaczeniu pokazuje to też niedawna nowelizacja ustawy karnoprosesowej m.in. w tym zakresie. Dobrze zatem, że Autor podjął się opracowania naukowego takiego tematu.

Recenzowana praca doktorska mgra Marcina Burdzika, w której zaprezentowano samodzielną pogłębioną analizę ważnej problematyki prawnej, zasługuje na wysoką ocenę,

Praca jest obszerna, ale spełnia najważniejsze formalne wymogi rozprawy doktorskiej - liczy 565 stron i składa się ze wstępu, dziewięciu rozdziałów oraz podsumowania. Bibliografia zawarta w recenzowanym opracowaniu jest bogata i zróżnicowana. W pracy

wykorzystano ponad 400 publikacji w formie artykułów, monografii i komentarzy. Dobrze, że Autor sięgnął też do Systemu Prawa Karnego Procesowego. Kolejno orzeczenia SN, sądów apelacyjnych i okręgowych, Trybunału Konstytucyjnego oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka obejmują 372 pozycje. Zgromadzenie takiej bibliografii na potrzeby rozprawy doktorskiej świadczy o poprawnym podejściu Autora do tematu opracowania oraz chęci dokładnego i rzetelnego przeprowadzenia badań naukowych.

#### Uwagi szczegółowe

Rozważania zawarte w recenzowanej rozprawie doktorskiej w większości są prawidłowo skonstruowane oraz uzasadnione pod względem merytorycznym i formalnym. Nie ma zatem konieczności odnoszenia się do wszystkich bez wyjątku kwestii opracowania.

Należy jednak podkreślić najistotniejsze poszczególne walory naukowe rozprawy doktorskiej, a ponadto wskazać na kilka wątpliwości i sformułować pytania, na które warto byłoby jeszcze w ramach badań naukowych odpowiedzieć.

Wywody zawarte w pracy świadczą o ogólnej wiedzy teoretycznej Autora, w dyscyplinie nauki prawne, zwłaszcza zaś w odniesieniu do opracowanego tematu rozprawy, który nie jest ławy, a wymaga w części interdyscyplinarnego ujęcia, ponieważ mieści się oczywiście w zakresie procesu karnego, ale nawiązuje również do unormowań prawa karnego materialnego, prawa cywilnego, konstytucyjnego, międzynarodowego, medycznego, a ponadto sięga do samej medycyny, a ściślej psychiatrii oraz do psychologii. Autor nadzwyczaj umiejętnie łączy te kwestie, dokonuje zestawienia, porównania czy wskazuje na stosowanie określonych przepisów niekarnoprosesowych w postępowaniu karnym. W pracy podjęto w oryginalny sposób próbę ukazania karnoprosesowej problematyki statusu prawnego osób z zaburzeniami psychicznymi. Autor nie boi się też podejmowania kontrowersyjnych kwestii. Nie unika własnej oceny omawianych zagadnień, skrupulatnie podając merytoryczne kontrargumenty. Magister Marcin Burdzik poprawnie prezentuje unormowania prawne, używa terminologii prawnej i prawniczej oraz systematycznie przedstawia kolejne kwestie, nawiązując do poglądów doktryny i orzecznictwa. Umiejętnie dokonuje interpretacji przepisów prawnych.

Spis treści wskazuje na oryginalne ujęcie tematu. Autor stara się zachować określoną konsekwencję w strukturze opracowania w kolejnych rozdziałach. Rozpoczyna od uwag terminologicznych, potem przedstawia kwestie konstytucyjne i konwencyjne, a następnie

ukazuje wpływ zaburzeń psychicznych na realizację ról karnoprosesowych stron, ich reprezentantów oraz organów procesowych. Słusznie ujmuje kwestie najpierw zdolności procesowej, a potem zdolności do czynności procesowych, a nie umknął też jednocześnie jego uwadze problem faktycznej realizacji czynności przez osoby z zaburzeniami psychicznymi. Może warto było jednak w rozdziale IV ująć wszelkie strony czynne łącznie z oskarżycielem publicznym. Warto było też przemyśleć tytuł VII ważnego rozdziału dotyczącego uzyskiwania informacji od osobowych źródeł dowodowych wobec ujęcia istotnej części tej problematyki dotyczącej oskarżonego w odrębnym VI rozdziale. Natomiast zdecydowanie negatywnie należy ocenić pod względem formalnym, zwłaszcza to że w spisie treści nie odzwierciedlono struktury bardziej szczegółowej, która jest zawarta już w samej treści rozprawy. To powoduje zamęt i sprawia, że trudniej czyta się tekst. Na tym tle pojawia się także uwaga merytoryczna wskazująca, że pełne ujęcie tej - "ukrytej" niepotrzebnie - struktury w spisie treści pozwoliłoby Autorowi nieraz dostrzec, że pewne kwestie są zbyt obszernie ukazane, a pewne można byłoby połączyć. Mogłoby to pozytywnie wpłynąć na zasadne skrócenie opracowania. Nawet jednak, gdyby pozostać przy tych wywodach, to i tak praca nie byłaby zdyskwalifikowana w recenzji jako zbyt obszerna, a na pewno oceniona jako bardziej klarowna. Niejednokrotnie też w ramach tytułu podrozdziału czy punktu, który ma swoją dalszą strukturę, ujęto jeszcze osobne rozważania – zresztą te podtytuły nieraz zupełnie merytorycznie nie odzwierciedlają dalszych wywodów nawet wbrew zapowiedziom w treści (np. str. 338 i nast.). Oczywiście widać to, że Autor świadomie wybrał daną, też dopuszczalną, poprawną i oryginalną koncepcję ujęcia tematu i rozwiązania problemu naukowego dotyczącego osób z zaburzeniami psychicznymi w polskim procesie karnym, analizując w kolejnych rozdziałach udział w procesie karnym poszczególnych jego uczestników z zaburzeniami psychicznymi. Niewykluczone byłoby jednak i inne ujęcie tematu, np. od strony zdolności procesowej oraz zdolności do czynności procesowych i analizy realizacji danych czynności znajdujących odzwierciedlenie w tytułach rozdziałów wobec poszczególnych uczestników procesu. Wtedy nie byłoby potrzeby odsyłania w wielu kwestiach do innych części rozprawy, choć akurat to pokazuje, że Autor „panuje” na tekstem, kontroluje treść pracy, a wywody są w określonych jej częściach świadomie umieszczone. Autor sprawnie prezentuje kolejne kwestie, wywody są przemyślane, dostrzega się dbałość o weryfikację postawionych hipotez.

We wstępie rozprawy doktorskiej rzeczowo zaprezentowano uzasadnienie dla kolejności zagadnień ujętych w spisie treści. Dobrze, że Autor nakreślił założenia badawcze

– cel główny (stro.11-12), ale warto było precyzyjniej ująć, czy prezentuje tezy czy hipotezy (str. 15-16), bo to nie są określenia tożsame, choć ich ilość i treść merytoryczna jest właściwa. Autor skoncentrował się jednak na kwestiach gwarancyjnych. Sporym niedostatkim – przy tak ujętym tytule rozprawy - jest brak tezy czy hipotezy, choćby cząstkowej, dotyczącej wpływu zaburzeń psychicznych na ważność i dopuszczalność czynności procesowych, a także tryb ewentualnej eliminacji czy usuwania tej wadliwości. Ukazywanie kolejnych kwestii we wstępie pracy pozwala jednak uznać, że Autor koncentruje się na zasadniczej tematyce recenzowanej rozprawy doktorskiej. Dobrze ujęto metody badawcze. Potrzebne i prawidłowe są wywody na temat podmiotowego i przedmiotowego wzorca kontroli, ale warto było je umiejscowić po prostu w ramach rozważań we wstępie przed metodami badawczymi, a nie wyróżniać, bo to wprowadza w błąd, że to są odrębne podrozdziały pracy. Ponadto należało wyraźnie przed tymi szczegółowymi wywodami umotywić dlaczego te wzorce są potrzebne.

Zabrakło jednak we wstępie i potem w I rozdziale wskazania dlaczego należało posłużyć się sformułowaniem „zaburzenia psychiczne”. Nie chodzi tylko o podanie definicji, bo ta w pracy jest, ale o wyraźne wskazanie, zwłaszcza przy zaprezentowanym w pracy porównaniu z wieloma innymi pojęciami, czy „zaburzenia psychiczne” to najszersze pojęcie na gruncie prawa i medycyny, zwłaszcza szersze niż (jak z wywodów można się domyślać) pojęcie choroby psychicznej czy niedorozwoju umysłowego, pozwalające na kompleksowe przedstawienie wpływu tych zaburzeń na udział osób nimi dotkniętych w procesie karnym.

Bardzo ważnym i dobrym rozwiązaniem jest zaprezentowanie na początku rozważań zasadniczych w I i II rozdziale rozprawy kwestii ogólnych, wyjściowych, czy fundamentalnych dla problematyki opracowania. W recenzowanym opracowaniu wyjaśniono pojęcie zaburzeń psychicznych w ujęciu medycznym, prawnym oraz w relacji do terminów pokrewnych, w tym takich jak niepełnosprawność, niepoczytalność, ubezwłasnowolnienie, a także przedstawiono symptomatologię i klasyfikacje zaburzeń psychicznych obowiązujących w Polsce i na świecie. Zabrakło określenia relacji ustawy o ochronie zdrowia psychicznego do kodeksu postępowania karnego. Bardzo wnikliwie nawiązano do psychiatrii i psychologii, bazując na fachowej literaturze. Wskazano też wszystkie istotne podstawy prawne regulujące ochronę zdrowia psychicznego.

W Rozdziale III właściwie skoncentrowano się na syntetycznej prezentacji przepisów prawnych w Konstytucji RP i aktach prawa międzynarodowego adekwatnie, ściśle w

odniesieniu do tematu rozważań. Trafnie wybrano akty prawne i poszczególne przepisy z punktu widzenia tematu rozprawy, przy uwzględnieniu unormowań gwarancyjnych. Na bieżąco zgłaszane są też postulaty *de lege ferenda*, np. na str. 117. Właściwie ujęto także relacje między unormowaniami konwencyjnymi i konstytucyjnymi. Autor nie powtarza niepotrzebnie problematyki, kontrolując tekst (np. str. 126 i 131). Trafnie dostrzeżono na stronie 132, że brak jest podstawy w k.p.k. na bezpośredni zarzut dyskryminującego działania organu procesowego wobec osoby z powodu zaburzeń psychicznych, ewentualnie w grę wchodziłby ocena bezstronności z art.41§1 k.p.k.

W kolejnych rozdziałach zaprezentowano udział w postępowaniu karnym osób z zaburzeniami psychicznymi występujących w rolach stron, ich reprezentantów i organów procesowych. Dostrzec trzeba co do zasady racjonalną koncepcję Autora, który wobec każdego z podmiotów chciał ukazać zarówno wpływ zaburzeń psychicznych na prawną zdolność procesową oraz zdolność do czynności procesowych, jaki na faktyczną zdolność do poszczególnych czynności procesowych związanych z realizacją ich praw i obowiązków. Należało tu tylko wyraźnie zaznaczyć powód takiego zróżnicowania, a zwłaszcza należałoby wyraźniej zestawić ze sobą sytuację, gdy dana osoba z zaburzeniami psychicznymi nie ma zdolności do czynności prawnych wobec podjętych decyzji, np. przez sąd o ubezwłasnowolnieniu, z tym jak wpływa to na zdolność do czynności procesowych (czyli rozszerzyć zasygnalizowaną w rozprawie kwestię, czy decyzje sądu cywilnego o ubezwłasnowolnieniu pozbawiają zdolności do czynności procesowych w postępowaniu karnym), w tym dodatkowo rozważyć problem, gdy dana osoba ma zaburzenia psychiczne, ale prawnie ma pełną zdolność do czynności prawnych i czynności procesowych, zwłaszcza należało wprost wskazać, czy m.in. tego ostatniego przypadku dotyczą te części rozprawy, które obejmują wywody na temat wpływu zaburzeń psychicznych na faktyczną realizację praw i obowiązków w procesie karnym. Te kwestie są poruszane w różnych miejscach opracowania co do różnych uczestników (np. na str. 287 wobec oskarżonego), ale brakuje syntetycznego ogólnego zbiorczego ujęcia tej zasadniczej dla tematu pracy materii.

W Rozdziale IV omówiono status karnoprosowy strony czynnej, czyli pokrzywdzonego, oskarżyciela posiłkowego oraz oskarżyciela prywatnego. Najpierw przybliżono pojęcie pokrzywdzonego w procesie karnym, co wskazuje też na ugruntowaną ogólną widzę Autora w zakresie postępowania karnego, choć można było skrócić te oczywiste jak na pracę doktorską wywody. Ponownie w tym miejscu powraca pytanie, czy nie warto było prowadzić rozważań nie z punktu widzenia uczestników procesu, ale z punktu

widzenia czynności karnoprosesowych, bo pojawiły się, konieczne zresztą, powtórzenia w rozprawie (np. co do pełnomocnika obligatoryjnego) czy odesłania do innych części pracy, np. na str. 217, 254. Następnie właściwie ujęto kwestie reprezentacji pokrzywdzonych oraz dokładnie przeanalizowano wpływ występujących u nich zaburzeń psychicznych na realizację ich poszczególnych praw i obowiązków. Można jednak było przemyśleć, czy w istocie słusznie najpierw omówiono reprezentację tych osób z zaburzeniami w razie braku zdolności do czynności procesowych, a potem jeszcze i tak przy faktycznej realizacji czynności Autor, trafnie zresztą, zmuszony był odwołać się do udziału w konkretnych już sytuacjach reprezentantów fachowych. Nie wytłumaczono w rozprawie klarownie zamysłu tych rozważań, a może ujęcie tych kwestii bardziej syntetycznie pozwoliłoby na skrócenie wywodów. Celnie za to dostrzeżono problem braku różnicowania pozycji procesowej pokrzywdzonych ubezwłasnowolnionych całkowicie oraz częściowo (str. 147) i potrzebę *de lege ferenda* dodatkowej regulacji prawnej o gwarancyjnym charakterze normującej status osób częściowo ubezwłasnowolnionych. Pozytywnie należy ocenić to, że Autor zaznaczył także problem zmian w przebiegu zaburzeń psychicznych i wpływu tej sytuacji na skuteczność czynności procesowych podejmowanych przed ubezwłasnowolnieniem (str. 151 i 152) i po uchyleniu ubezwłasnowolnienia (str.152 i nast.), w tym w czasie trwania procedury uchylenia ubezwłasnowolnienia. Ważna też jest proponowana w rozprawie kwestia wprowadzenia pełnomocnika obligatoryjnego na wzór obrony obligatoryjnej celem wyrówna statusu pokrzywdzonego z oskarżonym (str. 165 i nast.). Z oryginalnych i interesujących wywodów w recenzowanym rozdziale opracowania uwagę zwraca: omówienie art.52a k.p.k. (str. 229) oraz art.299a k.p.k. (str. 174 i nast., 183 i nast.); skuteczność powoływania i odwoływania pełnomocnika przez pokrzywdzonego z zaburzeniami psychicznymi (str. 179 i nast., 243); ukazanie wpływu zaburzeń psychicznych na składanie oświadczeń związanych z trybem konsensualnym (str.215 i 225) i brak uwzględnienia tej kwestii w ustawie karnoprosesowej; poruszenie problemu prawa do informacji już przed rozpoczęciem czynności w postępowaniu karnym, w postępowaniu przygotowawczym, a wreszcie jurysdykcyjnym, w tym gdy pokrzywdzony nie występuje jako strona procesowa (str. 186); nawiązanie do 300§4 k.p.k. (str. 188) i propozycja wprowadzenia art.16§3 k.p.k. *de lege ferenda*, bo samo ujęcie w przepisie, że ze zrozumieniem trzeba przekazać informację nie wystarczy i trzeba podjąć dodatkowe środki stosownie do stanu psychicznego osoby pouczonej (str. 194-195 i nast.); składanie poszczególnych oświadczeń woli przez pokrzywdzonego z zaburzeniami psychicznymi (str. 212 i nast., 249 i nast., 254 i nast.); uprawnienia organizacji społecznej w kontekście pomocy

pokrzywdzonemu z zaburzeniami psychicznymi w procesie karnym (str. 184, 244); kwestia oceny stawiennictwa pokrzywdzonego z zaburzeniami psychicznymi na czynności (str. 203 i nast., 246 i nast.), zwłaszcza propozycja *de lege ferenda* na str. 206 - oczywiście warto byłoby wziąć tu pod uwagę nie tylko pogorszenie stanu zdrowia, ale i zachorowanie, a na str. 209 warto było jeszcze rozważyć, czy chodzi wyłącznie o wyjątkowość na tle art.117 §2 jako anormalność, a nie tylko nagłość, dynamikę zaburzenia; omówienie art.57§1a k.p.k. i odstąpienia od oskarżenia osoby z zaburzeniami psychicznymi(str. 247, 250-251); a wreszcie interesująca kwestia obrony obligatoryjnej przy oskarżeniu wzajemnym (str. 256) i zwieszenie postępowania z powodu zaburzeń psychicznych pokrzywdzonego – art.22 k.p.k. Pojawia się jeszcze problem badania pokrzywdzonego *de lege ferenda* pod kątem tego czy może występować w procesie w sposób samodzielny i rozsądny z argumentami gwarancyjnymi (str. 216-217). Warto było jednak rozważyć wnikliwiej i syntetycznie, a nie analitycznie przy poszczególnych czynnościach i rolach procesowych pokrzywdzonego, kwestię wad oświadczenia woli, w tym w nawiązaniu do wywodów na str. 216, z uwzględnieniem możliwości zastosowania do czynności karnoprosesowych przepisów o wadach oświadczenia woli z kodeksu cywilnego, bądź wprowadzenia swoistej regulacji prawnej w tym zakresie do k.p.k. i rozważyć jakie są skutki karnoprosesowych wadliwych oświadczeń, w tym w nawiązaniu do zagadnień z rozdziału VII rozprawy.

W Rozdziale V przedstawiony został status karnoprosesowy biernej strony procesu z zaburzeniami psychicznymi. Znow zbytnie szeroko ujęto jak na doktorat oczywiste kwestie definicyjne, ale trafnie na początku rozdziału. Potrzebne są wywody na temat niepoczytalności i ograniczonej poczytalności, ale warto było je lepiej przemyśleć. Należało bowiem zaznaczyć w kontekście wywodów tego rozdziału, czy w grę wejdzie omawianie wpływu na zdolność procesową i czynności procesowe jedynie zaburzeń psychicznych skutkujących niepoczytalnością czy jednak wszelkich zaburzeń psychicznych. Być może zatem należało połączyć rozważania z podrozdziału 3 z tymi z podrozdziału 4 i 5. Trafnie natomiast zwrócono uwagę na to, że nie ma obrony obligatoryjnej, gdy poczytalność jest ograniczona w stopniu mniejszym niż znaczny w świetle art.79§1 pkt 3 k.p.k. i zaproponowano zmiany stanu prawnego w tym zakresie (str. 274). Dokładniejszej analizy wymagał natomiast art.354a k.p.k. Z istotniejszych i ciekawszych dla tematu recenzowanej rozprawy kwestii wskazać trzeba na: zaznaczenie, że ubezwłasnowolniony nie traci zdolności do czynności procesowych (str. 286, 321); ukazanie konfliktu w razie jednoczesnego reprezentowania oskarżonego z zaburzeniami psychicznymi między opiekunem faktycznym

a prawnym (str. 287 i nast.); zdolność do czynności procesowych oskarżonego, gdy jest on niezdolny do samodzielnej i rozsądnej obrony (str. 291); ukazanie zależności między brakiem zdolności do udziału w postępowaniu a zdolnością do czynności procesowych (str. 294 i nast.) oraz między brakiem zdolności oskarżonego do udziału w postępowaniu z powodu zaburzeń psychicznych a zawieszeniem postępowania (str. 296); przedstawienie wpływu zaburzeń psychicznych oskarżonego na realizację poszczególnych czynności procesowych dotyczących składania wyjaśnień, w tym pisemnych (str. 305 i nast.), odmowę wyjaśnień (str. 308 i 310), przyznanie się do winy (str.311); nawiązanie stosunku obrończego, w tym także odwołanie się do kodeksu postępowania cywilnego, kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (str. 314-315) oraz kodeksu cywilnego w zakresie wad oświadczenia woli (str. 316); propozycję *de lege ferenda* na str. 315 ustawowego zobowiązania przedstawiciela ustawowego lub opiekuna faktycznego do ustanowienia obrońcy (tu można tylko zapytać, co gdy oskarżony z powodu zaburzeń psychicznych nie wyrazi takiego żądania - czy można proponować, aby sąd też zobowiązywał z urzędu); wypowiedzenie stosunku obrończego przez oskarżonego z zaburzeniami psychicznymi(str. 320 i nast.) – choć tu warto było jeszcze rozważyć, co dzieje się wówczas z zawartą umową cywilnoprawną, zwłaszcza czy to ma znaczenie dla procesu karnego; relacje z obrońcą oskarżonego z zaburzeniami psychicznymi(str. 323 i nast.); zagwarantowanie na tle art.301 k.p.k. obecności obrońcy przy pierwszym przesłuchaniu takiego oskarżonego, a warto było jeszcze nawiązać było do art.313 k.p.k.; oryginalne wywody na temat pomocy tłumacza, gdy występuje oskarżony z zaburzeniami psychicznymi, w tym stosowania art.199 k.p.k.(str. 328-330) i pomocy z organizacji społecznej (str. 330 i nast.); znaczenie obecności osoby przybranej przy takim oskarżonym (str. 334) ze wskazaniem noweli w tym zakresie oraz na dodany do k.p.k. nowelą art.76a; syntetyczne ujęcie problematyki osobistego udziału oskarżonego z zaburzeniami psychicznymi w czynnościach procesowych (336 i nast.); realizację tymczasowego aresztowania oskarżonego z zaburzeniami psychicznymi, w tym z propozycją obowiązkowej obrony przy czynnościach z art.349§3 k.p.k. (str. 338-431); obserwację psychiatryczną (str. 342 i nast.), czy przymusową hospitalizację poza procesem na mocy odrębnej ustawy (str. 344 i nast.) oraz konsekwencje dla nieobecności oskarżonego z zaburzeniami psychicznymi w procesie z wyeksponowaniem propozycji zawieszenia postępowania (str. 346) i uzyskiwania informacji o tym przez sąd (str. 347) oraz zmiany terminu czynności(str. 348) czy przerwy w rozprawie (str. 349);realizację przez oskarżonego z zaburzeniami psychicznymi prawa do informacji procesowej, stawiennictwa, odpowiedniego zachowania się w trakcie czynności (str. 349 i nast., 352); składanie



oświadczeń woli, w tym konsensualnych, ich wad i ich ważności (str.353 i nast.); syntetyczne zaprezentowanie wpływu zaburzeń psychicznych na realizację obowiązków procesowych przez oskarżonego (s 358 i nast.), w tym m.in. propozycja *de lege ferenda* wprowadzenia w art. 139 paragrafu 4 dotyczącego domniemania doręczenia pism procesowych(str. 363 – choć warto było doprecyzować, czy wówczas organ powinien wysłać pismo jeszcze raz); stosowanie środków przymusu związanych ze niestawiennictwem oskarżonego z zaburzeniami psychicznymi (str.366 i nast.);konsekwencje samowolnego opuszczenia sali rozpraw przez oskarżonego z zaburzeniami psychicznymi z możliwością złożenia wówczas wniosku z art.9§2 k.p.k. o badania psychiatryczne oskarżonego – str. 371-372 (czy to jednak nie jest wniosek dowodowy); obowiązek badań w celach dowodowych z art.74§2 k.p.k. oskarżonego z zaburzeniami psychicznymi(str. 375 i nast.); trafną ocenę art. 215 k.p.k. na stronie 379; proponowanie powrotu do dawnej regulacji statuującej obronę obligatoryjną nawet po uznaniu przez biegłych, że poczytalność oskarżonego w chwili czynu nie budzi wątpliwości (str. 283). Na str. 301 należało jednak sprecyzować jaką część zagadnień dotyczących pokrzywdzonego można odnieść też do oskarżonego, bo nie jest to oczywiste.

Potrzebne w recenzowanej rozprawie było też ujęcie odrębnie statusu karnoprawnego osoby podejrzanej z zaburzeniami psychicznymi na tle dopuszczalności podejmowania wobec niej czynności takich jak: badania psychiatryczne, przedstawienie zarzutów czy zatrzymanie (str. 383 i nast.). Naturalnie już jako obowiązujący należy traktować art.313§1a k.p.k., co weryfikuje pogląd o niedopuszczalności odstąpienia od przedstawienia zarzutów osobie z zaburzeniami psychicznymi (str. 388). Celnie dodano też nową gwarancyjną propozycję w art.313§1b k.p.k. (str. 390). Istotne jest podkreślenie wagi stawiania zarzutów osobie podejrzanej z zaburzeniami psychicznymi, po którym następuje przesłuchanie, gdzie może dojść do przekazania organowi procesowemu informacji nieprawdziwych z powodu zaburzeń psychicznych i z tego względu ważna byłaby obecność przy takim przesłuchaniu obrońcy (str. 392-393 –można byłoby pouczać osobę podejrzaną o art.301, jeśli nie przez art.300, toart.16§2 k.p.k.). Autor nie bez racji gwarancyjnych dostrzega konieczność zmiany podstawy prawnej badań psychiatrycznych zatrzymanej osoby podejrzanej na podstawie przepisów policyjnych poprzez zastąpienie sformułowania „okoliczności zatrzymania”, z których wynika, że zatrzymany jest osobą z zaburzeniami psychicznymi, sformułowaniem - „powzięcie wątpliwości” o tym stanie psychicznym zatrzymanego (str. 400). Należałoby oczywiście, aby wątpliwości były zasadne, ale też trzeba byłoby rozważyć, czy nie jest to zbyt szeroka podstawa i nie spowoduje zbyt częstego sięgania po badania psychiatryczne bezpodstawnie.

Kolejno recenzowana praca zyskuje na znaczeniu z uwagi na oryginalne wywody zawarte w rozdziale VI wobec *quasi*-stron z art.91a i art.91b k.p.k. z zaburzeniami psychicznymi. Tu trafnie powiązано ten problem naturalnie tylko z osobą fizyczną. Właściwe też zaprezentowano kwestię zdolności procesowej tych podmiotów, uwzględniając analizę przesłanek odpowiedzialności tych podmiotów w procesie karnym, w tym nawet sięgając do kodeksu cywilnego i kodeksu karnego (str. 404-405, 412). Nieodzowne było zwrócenie uwagi na niedostateczność ustawowych mechanizmów gwarancyjnych (m.in. str. 417) dla tych osób, w tym np. brak zagwarantowania tym podmiotom, w przypadku ich ubezwłasnowolnienia, przedstawiciela procesowego na wzór regulacji z art.76 k.p.k. odnoszącej się do oskarżonego (str. 408 i 416).

Nieodzowny dla zaprezentowania tematu recenzowanej rozprawy jest rozdział VII obejmujący bardzo istotną problematykę osobowych źródeł dowodowych z zaburzeniami psychicznymi w procesie karnym. Warto było uściślić jego tytuł wobec nieobjęcia nim oskarżonego, z uwagi na omówienie tej problematyki w rozdziale V. Ponadto rozważaniami w rozdziale VII objęto specjalistę, ale on jest przesłuchiwany przecież w charakterze świadka (art.206§2 k.p.k.), ewentualnie więc należało ująć w innym rozdziale wywody na temat wpływu występujących u niego zaburzeń psychicznych na czynności specjalisty z art.205 k.p.k. Natomiast dla kompleksowego ujęcia tematu jeszcze można było zaznaczyć, że w roli świadków mogą też wystąpić osoby wskazane w art.216 i 214§6 k.p.k. Dobrze byłoby tu wyeksponować też art.300§2-4 k.p.k. Na stronie 425 należało zwrócić uwagę, że te poprawnie ukazane etapy procesu poznawczego powtórzono tu z części opracowania dotyczącego oskarżonego, a więc nie należało już używać sformułowania wyjaśnienia, ale zeznania. Pozytywnie ocenić należy zaprezentowaną problematykę decydowania przez świadka z zaburzeniami psychicznymi o odmowie zeznań (str. 421), o stawiennictwie na przesłuchanie w kontekście art.117, 118 i 119 k.p.k., art.177, w tym zastosowanie art.177§1a oraz art.192 (str. 422 i nast.), a także *de lege ferenda* obligatoryjnego wyłączenia jawności w trakcie przesłuchania takiego świadka ze względów gwarancyjnych (str. 432). Dalej wywodami objęto biegłego sądowego oraz *ad hoc*. Zaznaczono jak zaburzenia psychiczne wpływają na powołanie danej osoby jako biegłego, w tym wpisywanego na listę biegłych sądowych (str. 437), proponując *de lege ferenda* podstawy kierowania kandydata na biegłego na badania psychiatryczne (str. 439), w tym w kontekście art.196 k.p.k., bo brak wyraźnego przepisu wyłączającego daną osobę jako biegłego z powodu występujących u niej zaburzeń psychicznych (str. 442 i nast.). Kluczowe znaczenie dla tematu rozprawy mają też wywody

na temat wpływu zaburzeń psychicznych biegłego na wartość dowodową i dopuszczalność wykorzystania opinii, a także jej niesporządzenie. Opinii w procesie karnym nie eliminuje wystąpienie u biegłego zaburzeń psychicznych; jest ona dowodem, ale oczywiście podlegać będzie ocenie (str. 446-448). Dużą wartość mają też uwagi dotyczące niewywiązywania się (w tym uporczywego uchylania się od sporządzenia opinii) lub nieprawidłowego wywiązywania się z obowiązku sporządzania opinii w wyniku zaburzeń psychicznych, a w konsekwencji stosowania kar porządkowych wobec biegłego, czy nawet pociągania go do odpowiedzialności karnej (str. 454-457). Zbyt powierzchowne są uwagi o specjalistach i nie wystarczy tu lakoniczne odesłanie do wywodów o biegłych.

Kolejno dużą oryginalnością i pragmatyzmem wykazują się wywody w rozdziale VIII dotyczące statusu karnoprocesowego profesjonalnych i nieprofesjonalnych przedstawicieli stron. Na stronie 460 trafnie uściślono przedmiot rozważań rozdziału VIII, zaznaczając, że we wcześniejszych rozdziałach ukazano już relacje tych przedstawicieli ze stronami, a obecnie istotne jest wyłączenie reprezentanta od udziału w sprawie i uchylenie się podmiotu reprezentowanego od skutków prawnych niekorzystnych czynności podjętych przez reprezentowanego. W tym zakresie istotne znaczenie mają rozważania na temat skutecznego wypowiedzenia stosunku obrończego (str. 462), czy odwołanie obrońcy z urzędu na podstawie art. 81 § 2 k.p.k., w tym dostrzeżenie, że musi być złożony wniosek o odwołanie, nie może sąd odwołać go z urzędu (str. 463-465), co skutkowało propozycją wprowadzenia do k.p.k. nowego przepisu. Podkreślono również kwestię ujawnienia zaburzeń psychicznych przez samego reprezentanta, choć należało jeszcze zastanowić się nad ujawnieniem tych zaburzeń przez oskarżonego lub inny podmiot, np. we wniosku z art. 81 § 2 k.p.k., w zestawieniu z ochroną prywatności i dóbr osobistych, co doprowadziło Autora recenzowanej rozprawy do propozycji utajnienia takich informacji w procesie karnym. Przy podejmowanych przez obrońcę z zaburzeniami psychicznymi czynnościach procesowych zwrócono uwagę zarówno na jego działania, jak i zaniechania (str. 467). Następnie w przypadku pełnomocnika z zaburzeniami psychicznymi w procesie karnym dokonano trafnego porównania go z obrońcą pod względem braku możliwości badania ich stanu zdrowia psychicznego w procesie karnym (str. 468). Celnie zauważono na stronie 471, że reprezentowany przez pełnomocnika jest w gorszej sytuacji karnoprocesowej niż oskarżony, ponieważ ponosi też niekorzystne skutki czynności swojego reprezentanta. Z godnych uwagi i ważnych dla tematu opracowania ujętych w tym rozdziale recenzowanej rozprawy kwestii należy jeszcze wskazać na: odpowiedzialność obrońcy i pełnomocnika za czynności (str. 472, 447, 478), ich niestawiennictwo na czynność (str. 474) i stosowanie lub wykluczenie z tego tytułu kar

porządkowych (str. 475-476). Dalej w przypadku reprezentantów nieprofesjonalnych, w recenzowanej rozprawie trafnie dostrzeżono brak regulacji prawnej statuującej wyłączenie z procesu takiej osoby z uwagi na występującego u niej zaburzenia psychiczne (str. 480), zatem Autor proponuje słuszne przyjęcie w tym zakresie unormowań z kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (str. 481 i nast.) i zawiadomienie sądu opiekuńczego na podstawie proponowanego *de lege ferenda* §2 dodanego w art. 23 k.p.k. (str. 483). Ciekawa jest analiza relacji między co najmniej dwoma reprezentantami niefachowymi co do sposobu reprezentowania (str. 489). Dostrzeżono też co do poszczególnych reprezentowanych w procesie karnym zróżnicowanie w zakresie skutków czynności podjętych przez ich niefachowych reprezentantów (str. 493-494). Trzeba tylko wnikliwie oceniać wiarygodność informacji kierowanych do organu procesowego pochodzących od osób reprezentowanych wykazujących zaburzenia psychiczne, gdy same wskazują na takie zaburzenia u ich niefachowych reprezentantów

Wreszcie rozdział IX dotyczy konsekwentnie już statusu w procesie karnym podmiotów występujących w roli organów procesowych. Rozważania są oryginalne i twórcze. Jednak niewystarczające i lakoniczne jest tylko odesłanie do rozważań dotyczących sędziego odnośnie do prokuratora, ławnika i referendarza sądowego na stronie 497; wydaje się, że można tu było dostrzec specyfikę tych organów w kontekście tematu rozprawy. Trafnie natomiast zestawiono ocenę statusu karnoprosesowego osoby z zaburzeniami psychicznymi występującej w roli organu procesowego z przepisami art.40 i 41 k.p.k. (str. 501). W szczególności nakreślono problem, gdy te zaburzenia nie wpływają na stronniczość, ale powodują niezdolność oceny dowodów. Z dystansem należałoby odnieść się do tezy że w istocie wykładnia funkcjonalna pozwala na stosowanie wówczas do wykluczenia takiego sędziego art.41 k.p.k. Warto było dokładniej rozważyć na stronie 501 i nast. - wobec braku wyraźnej podstawy w k.p.k. - usunięcie z procesu osoby z zaburzeniami psychicznymi z funkcji organu procesowego poprzez sięgnięcie do przepisów prawa o ustroju sądów powszechnych, w tym art.47b§1 w kwestii zmiany składu sądu w przypadku niemożności rozpoznania sprawy w dotychczasowym składzie albo długotrwałej przeszkody w rozpoznaniu sprawy w dotychczasowym składzie, a nie lakonicznie odesłać tylko do przepisów ustrojowych (str. 505). Warto było też wskazać na ewentualne konsekwencje karnoprosesowe w postaci przerwy bądź odroczenia rozprawy z powodu wystąpienia zaburzeń psychicznych u członka składu orzekającego (czy mogą to być przesłanki na tle art.401 i 404 k.p.k.); tu też ciekawa byłaby kwestia czy w wydaniu takiej decyzji mógłby on

brać udział. Trafnie zaprezentowano kwestię zaskarżenia decyzji procesowych wydanych przez organ, w którym zasiadała osoba z zaburzeniami psychicznymi, odwołując się do art.439 i art.438 k.p.k., choć warto było doprecyzować wywody, zaznaczając, że cały problem jest istotny w kontekście także nadzwyczajnych środków zaskarżenia (str. 506 i nast.). Niedosyt pozostawiają uwagi dotyczące innych organów karnoprosesowych, w tym zwłaszcza prowadzących postępowanie przygotowawcze, na stronie 509. Potrzebne byłoby sięgnięcie choćby w podstawowym zakresie do przepisów wewnętrznych w tej kwestii.

Podsumowanie na końcu rozprawy zawiera powtórzenie tych tez i wniosków, które zostały wyrażone we wcześniejszych rozważaniach. Warto było jednak, jak na tak rzeczowo ujęte hipotezy i obszerną pracę, zawrzeć bardziej syntetyczne uwagi, wskazujące klarowniej na weryfikację tych hipotez. Mimo wspomnianego już w niniejszej recenzji braku ujęcia w hipotezach kwestii ważności czynności procesowych dokonywanych przez osoby z zaburzeniami psychicznymi, Autor jednak w rozważaniach w dostatecznym zakresie w sumie te kwestie ukazał. Istotne nie tylko dla teorii, ale i dla praktyki są propozycje: uregulowania karnoprosesowego zdolności do czynności procesowych (str. 515), choć warto byłoby odnieść te kwestie nie tylko do strony czynnej, ale i biernej procesu karnego i nie tylko w kontekście zróżnicowania statusu procesowego osób ubezwłasnowolnionych całkowicie i częściowo; zmiany art.79 § 1 pkt 3 k.p.k. w kierunku uwzględnienia go przy każdym stopniu uzasadnionej wątpliwości co do poczytalności (str. 519); poszerzenia możliwości składania przez oskarżonego z zaburzeniami psychicznymi wyjaśnień na piśmie (str. 520); zapewnienia takiemu oskarżonemu udziału obrońcy przy pierwszym przesłuchaniu (str. 521); wprowadzenia zawiadamiania obrońcy takiego oskarżonego nawet z urzędu o przesłuchaniu przed zastosowaniem środka zapobiegawczego (str. 521); uwzględnienia w przepisach karnoprosesowych stanu psychicznego osób zaangażowanych w tryby konsensualne (str. 522); zobligowania przedstawiciela ustawowego do ustanowienia obrońcy dla żądającego tego oskarżonego z art.76 k.p.k., gdy brak podstaw do obrony obligatoryjnej (str. 523), doprecyzowania przesłanek i ich konsekwencji karnoprosesowych z art.313 k.p.k. dotyczących odstąpienia od ogłoszenia postanowienia o przedstawieniu zarzutów i przesłuchania podejrzanego (choć warto to jeszcze przemyśleć, bo już obecnie ustawodawca stanowi, że odstąpienie to następuje, gdy nie jest ono możliwe ze względu na stan zdrowia podejrzanego - czyli nie o każdą chorobę chodzi, czy zatem – jak proponuje Autor rozprawy - dodawanie przesłanki w postaci braku zdolności do krytycznej i racjonalnej percepcji oraz niezdolności do kierowania swoim postępowaniem coś tu realnie zmienia – str. 525);

wyznaczania z inicjatywy sądu nowego obrońcy z urzędu w miejsce tego z zaburzeniami psychicznymi (str. 529); w wyjątkowych sytuacjach skierowania obrońcy lub pełnomocnika na badania psychiatryczne (str.529 – tu warto jednak też pomyśleć o innych regulacjach prawnych wynikających z przepisów ustrojowych – art.4b ust. 1 pkt 3 i 4 ustawy – Prawo o adwokaturze oraz art.22<sup>2</sup> ustawy o radcach prawnych);uzupełnienia treści art.41 k.p.k. o przesłankę braku zdolności do orzekania (str. 530).Zdecydowanie w treści zasadniczej i podsumowaniu rozprawy należało rozwinąć w większym zakresie problematykę ważności, dopuszczalności, skuteczności środków dowodowych uzyskanych od osób z zaburzeniami psychicznymi. Nasuwa się tu pytanie, czy wystarczy art.7 k.p.k., czy może należałoby unormować w k.p.k. poza przesłankami wadliwości także tryb dyskwalifikacji formalnej dowodu?

#### Uwagi końcowe

Mgr Marcin Burdzik rzetelnie zaprezentował temat rozprawy doktorskiej. Pozytywnie należy ocenić to, że Autor konsekwentnie broni stawianych tez naukowych. Jego wywody są zasadniczo poprawne pod względem językowym i formalnym, chociaż nie uniknął kilku błędów interpunkcyjnych, w tym w bibliografii, literowych czy językowych, stylistycznych (np. 35, 110, 114, 119, 14, 153, 200, 217, 243, 262, 302, 325, 470, 516), a ponadto w przypisach nieprawidłowo powołuje autorów publikacji podając najpierw nazwisko, a potem inicjał imienia; wykaz skrótów nie jest ułożony alfabetycznie. W bibliografii wśród alfabetycznego układu autorów podano nieprawidłowo tytułu komentarzy czy systemu.

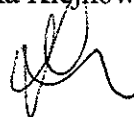
Autor posługuje się w poprawny sposób regułami wykładni prawniczej. Potrafi dostrzec na tle unormowań prawnych oraz dotychczasowego dorobku doktryny procesu karnego zupełnie nowe kwestie i zaprezentować oryginalne problemy. Umiejętnie też rozważania teoretyczne weryfikuje w świetle rozwiązań praktycznych. Wywody zawarte w rozprawie niejednokrotnie skłaniają do refleksji i możliwości wyrażenia własnego zdania na temat danej kwestii, co jest zaletą naukowego opracowania. Świadczy to o tym, że mgr Marcin Burdzik posiada wiedzę oraz te zdolności i cechy, które potrzebne są w pracy naukowej.

Recenzowaną rozprawę doktorską mgr. Marcina Burdzika **oceniam pozytywnie**. Uwagi częściowo krytyczne, nie wpływają decydująco na tę merytoryczną i formalną ocenę.

**Reasumując kwestie przedstawione w niniejszej recenzji, należy przyjąć, że rozprawa doktorska mgr Marcina Burdzika przygotowywana pod opieką naukową**

promotora Pana dr hab. Jarosława Zagrodnika, prof. UŚ stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, a mgr Marcin Burdzik bez wątpienia wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną w zakresie nauk prawnych, a także umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Z tego względu rozprawa ta spełnia wymogi rozprawy doktorskiej określone w art.187 ust. 1 i 2 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 742).

Dr hab. Monika Klejnowska, prof. UR



Rzeszów, 27 stycznia 2024 r.